

KURIER

szczęciński

KOK IX

NR 10 (4466)

NIEDZIELA 11, PONIEDZIAŁEK 12. I. 1953 R.

Wieś szczecińska nie zawiedzie

Na punktach skupu coraz więcej żywca a w zlewniach — coraz więcej mleka

Z OBYWATELSKIM zrozumieniem przyjęła olbrzymia większość pracującego chłopstwa naszego województwa uchwałę Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br., widząc w niej pełne możliwości wszechstronnego rozwoju gospodarki rolnej, a przez to podniesienie swoich dochodów.

Dlatego też już w pierwszych dniach po wejściu w życie uchwały wielu chłopów przystąpiło do wykonywania obowiązków dostaw żywca i mleka, by po wykonaniu planów kwartalnych swobodnie dysponować nadwyżkami, jak też dlatego, by dostarczyć wystarzającą ilość żywca i mleka na potrzeby miast, przyczynić się do realizacji uchwały.

W dniu 8 stycznia br. na speedzie w Cholinie w pow. kamieckim chłopci okolicznych gromad sprzedali na poczet wymiaru 1953 roku 17 sztuk trzody chlewnej oraz 3 cielęta.

Podobnie dzień przyjechali chłopcy w dniu 9 bm. do punktu skupu w Hamieniu z tucznikami odstawanymi zarówno na poczet obowiązkowych dostaw jak i z tytułu kontraktów z 1953 r. Do godz. 12 na punkcie skupu znajdowało się już 15 dosyć sporych tuczników.

Jednym z pierwszych, którzy zjawili się na punkcie skupu był Franciszek KOGUCIŃSKI z gromady Białowie, który przywiózł 2 zakontraktowane tuczniki o wadze po 110 kg. każdy. Z zadowoleniem po dejmowali on należność wynoszącą ogółem 2.596 zł. w gotówce oraz kwity uprawniające go do nabycia 8 metrów płótna, 880 kg. węgla i 220 kg. paszy trzcielnej.

Dobre warunki kontraktacji określone uchwałą — powiedział Koguciński — jest bardzo ważne dla mnie do hodowli, bo opłaca mi się to bardzo. Weźmy choćby samą cenę za kilogram żywej, która jest wyższa o 1,50 zł. niż cena w roku zeszłym, a pozostaje jeszcze kupować 18 sztuk. Dziś sprzedam pierwsze 2 z zakontraktowanych tuczników i w tym roku postaram się sprzedać jeszcze kilka, tak by ludzie w miastach mieli pod dostatkiem mięsa i tłuszczu.

W OSTATNICH dniach pracujący chłopcy zmogli również dostawy mleka. W przybimnowskim oddziale (DOKONCZENIE NA STR. 2)

Po krwawych demonstracjach stan wojenny w Karaczi

MOSKWA

JAK DONOSZA z Pakistanu, przed kilkoma dniami rozpoczęły się w Karaczi demonstracje studentów, którzy protestują przeciwko niezwykłej wysokości opłat na wyższych uczelniach. Demonstrujący studenci poparli liczne rzędy niezadowolonych Karaczi. Dó akcji przeciwko demonstrantom wystąpiła policja i wojsko. W czasie kilku strzałów zostało zabitych a kilkadziesiąt rannych.

Sytuacja w Karaczi jest w dalszym ciągu napięta. Skłipy są pozamykane, a po ulicach krąży silne patrolo wojska i policji. Wprowadzona została także godzina pusty.

KAZDA rodzina ma godnych siebie przyjaciół. Parszywa rodzina ma parszywych przyjaciół i nie w tym dziwnego. Łajdakstwo łączy do siebie, tym bardziej jeśli jeden łajdak ma grubą forę przeznaczoną na opłacanie łajdackich żądań swoich kompanów, które im sam wyznacza.

Obok podajemy wymowne wyjątki z bardzo obszernej korespondencji „rodzinnej”, która to korespondencja znalazła się w archiwach tzw. „Krajowej Organizacji WIN”.

Bo kryptonim „rodzina” — oznacza właśnie „Krajową Organizację WIN”.

„Przyjaciele” — to jak już łatwo się domyśleć, bogaci przyjaciele — czyli wywiad amerykański, występujący gdzie indziej pod kryptonimem „słońce”.

A podpisany pod „listami” Marek — to bliiski „krewny” — szef „delegatury WIN” za granicą, Maciołek, z tej samej kompanii co przebywający tam inni zdradcy narodu polskiego.

„RODZINA” przyjmuje za rzecz ustaloną że przyjaciele są zapoznani z jej zadaniami...

Homer
89.XI.50.

Helade

S,rawozdanie Nr. 19.

1. Zasadniczym tematem tego sprawozdania jest umowa ze Słoniem. Zał. Nr. 2 do 19.

Warunki.

Rodzina przyjmuje, że rzecz ustalona, że Przyjaciele są zapoznani z jej zadaniami i przedmiotem działania, i przyjęli je do wiadomości. Poniżej ustalamy, wódnie ważniejsze warunki, które winny stać się przedmiotem owoce i wspólnej współpracy.

1. a. Współpraca będzie oparte na zasadach wzajemności: do ut des. Przyjaciele zapewniają, że nie będzie we wzajemnych stosunkach niebezpieczeństwa. Od chwili wejścia w życie umowy, zobowiązujemy się nie zawierających porozumień o usługach i nie przyjmować pomocy za zobowiązaniem, bez obojętnego porozumienia. Dotyczy to tak przedstawicieli innych czynników, państwowych lub ich rządów, jak również osób indywidualnych.

2. Przyjaciele uznają Rodzinę za najbardziej doniosłą i podstawową organizację tego rodzaju w kraju. W celu uniknięcia wszelkich nieporozumień i pokrzywdzenia siód, Rodzina będzie, oinformowana o wszystkich innych kontaktach z podobnymi ruchami w naszym kraju obecnie lub w przyszłości działających. Przyjaciele nasi powinniby śledzić wraz z nami użyteczność informacji, przekazywanych przez tego rodzaju organizacje.

3. Przyjaciele udzielić, poprzez Delegaturę, pełną/totalną/ pomoc finansową i techniczną Rodzinie, jako wyniknie z zadań i zobowiązań, wspomnianych w zawartym porozumieniu. Należy tu również niezbędne pomieszczenie i wyposażenie.

4. Jest rzeczą zrozumiałą, że nasza współpraca winna rozpocząć się tak szybko jak to jest możliwe w praktyce. Przedstawiciel Przyjaciół przewiduje 15.XII.50.

5. Pełnomocnik Przyjaciół na sakonczenie dyskusji oświadczają, że on mógłby wykonać jeszcze więcej warunków dla zabezpieczenia się. Sądzi, że jest to jednak błędne.

Całość zajmuje w następującym skrócie:

a. Współpraca „do ut des” na równi, b. kompletna koordynacja, c. współpraca na długą falę, d. do osiągnięcia celów, z ich strony będą udzielone totalna pomoc i totalny wyśitek.

3. Przyjaciele ze swej strony stawiają następujące żądania i uwagi: 1. Żeby się pokrywają się one z celami Rodziny, czyli w skrócie: 1. a. Sformułowanie i pomoc w tworzeniu organizacji podziemnej, która będzie gotowa do podjęcia broni w razie konfliktu.

2. Wzięcie udziału w wojnie psychologicznej, przez rekrutację ludzi w kr kraju, przyznawanie im do przeszkolenia i osadzenia ich w kraju z powrotem. Część zostanie wykorzystana tutaj. Różne akcje ulotkowe czy propagandy szepczanej, radiowe itp.

Sprawa wywiadu jest funkcją potrzeb, wykonania punktu a i b.

MITY I FAKTY

SKORO już wiemy z kim rzecz, popatrmy bliżej o czym mowa.

Mamy przed sobą (wymienione na wstępie) sprawozdanie nr 19, w którym

„przyjaciele uznają rodzinę za najbardziej doniosłą i podstawową organizację tego rodzaju w kraju”.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

„Lysieckiego legionu partyzanckiego”

Niemalżeby był hurtowy zakup za amerykańskie dolary, najmlodszych chętnych do „rozwijania wywiadu wojskowego w całym tego słowa znaczeniu”, czego to właśnie „słońce” spodziewało się od „Hellady” (WIN w kraju).

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju. Chcą jej podporządkować wszystkie inne małe powstania w kraju.

● Koła zębate
● klamki, okucia
● tkaniny, płaszcze
i wiele innych rzeczy

produkowanych będzie

z tworzyw sztucznych

W ROKU bieżącym nastąpi po ważny rozwój przemysłu tworzyw sztucznych.

Jak wielkie i wszechstronne zastosowanie znajdują tworzywa sztuczne w przemyśle świadczy fakt, że już w br. zaapla one kilkadziesiąt deficytów metali kolorowych jak brąz, ołów, cynk, miedź itp.

TAK NF. w przemyśle hutniczym zamieszkuje panewek do łożysk, wykonanych dotąd z brązu, będzie się je robiło z tworzyw sztucznych. Zaoszczędzi to poważne ilości tego „anego surowca, oraz oleje i smary, które przy panewkach tworzyły nie będą potrzebne. W przemyśle budowlanym i w przemyśle motoryzacyjnym zastępować będą metale koła zębate, cichobieżnymi kołami zębataymi m z tworzyw sztucznych.

W 1953 R. przemysł tworzyw sztucznych podejmie na szeroką skalę produkcję okuć budowlanych. Za stąpienie się wytworzenie okuć okiennych z metali również trwałymi okuciami tworzywa pozwoli zaoszczędzić w ciągu roku ok. 250 ton metali kolorowych.

Poważną pozycję w planach na rok bież. zajmie produkcja przedmiotów dla bezpośredniego użytku ludności. Rozpoczną się wytworzenie płaszczy z wł. igielowych, obrusów, tkanin impregnowanych, fartuchów, skórkurny, pasków do spodni i do zegarków, tub do pasty do zębów, niealiamowych kubków z masy steeleonej i wielu innych artykułów.

Rząd Mayera przypomina „wujaszka z Ameryki”

— pisze „Liberation” o nowym gabinecie francuskim

PARYŻ W PIĄTEK nastąpiło oficjalne „przekazanie władzy” nowemu rządowi René Mayera. W sobotę rano odbyło się pierwsze posiedzenie parlamentu, poświęcone omówieniu sytuacji gospodarczej i finansowej Francji oraz ustaleniu najważniejszych problemów stojących przed nowym rządem.

JAK PODKREŚLA „France Treur”, nowy rząd znalazł się od razu w obliczu ogromnych trudności finansowych związanych m. in. z koniecznością wyrównania przesłanego 600-milardowego deficytu budżetowego oraz uregulowania deficytu Francji wobec tzw. Europejskiej Unii Platniczej. Ponadto Francja dotychczas nie ma jeszcze zatwierdzonego budżetu na rok 1953.

Przed rządem Mayera stoją także poważne problemy polityczne. Dzienniki wyrażają jednak pogląd, że René Mayer nie podejmie żadnych poważniejszych decyzji przed swą „pielgrzymką” do Waszyngtonu, do której już czyni przysięgę towarzysza.

W tym celu Mayer wyjechał do Waszyngtonu, do której już czyni przysięgę towarzysza.

W tym celu Mayer wyjechał do Waszyngtonu, do której już czyni przysięgę towarzysza.

W tym celu Mayer wyjechał do Waszyngtonu, do której już czyni przysięgę towarzysza.

W tym celu Mayer wyjechał do Waszyngtonu, do której już czyni przysięgę towarzysza.

W tym celu Mayer wyjechał do Waszyngtonu, do której już czyni przysięgę towarzysza.



de GAULLE

Ze świata

* JAK PODAJE AGENCIA ADN, silny oddział polski załadowany na parowiec „Włocławek” został zatrzymany na lokalnym przystanku KPD w Düsseldorfie.

* NA KONFERENCJI partii socjalistycznych krajów azjatyckich w Kantonie postanowiono utworzyć samodzielną azjatycką organizację partii socjalistycznych, która następnie „nawładza” na lokalny zarządek powiatowa socjalistyczna w Europie.

* W MOSKWIE ukazał się 13 tom wielkiej encyklopedii radzieckiej. Tom zaczyna się od wyrazu „groza” i kończy się na wyrazie „de-mu”.

Możemy być pewni, że generał nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei. Noworodek stał się dobrym fascystą germańską — amerykańskim, o silnej kondycji, albo nie dukała się pełnotętności. René Mayera, zgodnie z obietnicą, powołał de Gaulle'owi troskę o wychowanie tego noworodka.

Możemy być pewni, że generał nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei. Noworodek stał się dobrym fascystą germańską — amerykańskim, o silnej kondycji, albo nie dukała się pełnotętności. René Mayera, zgodnie z obietnicą, powołał de Gaulle'owi troskę o wychowanie tego noworodka.

Możemy być pewni, że generał nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei. Noworodek stał się dobrym fascystą germańską — amerykańskim, o silnej kondycji, albo nie dukała się pełnotętności. René Mayera, zgodnie z obietnicą, powołał de Gaulle'owi troskę o wychowanie tego noworodka.

Dziś 6 stron

Problem

w trosce o rzemieślnika i jego klienta

REFORMA plac i cen ustaliła nowe ceny za usługi rzemieślnicze, wykonane bądź to przez oddziały Związku Rzemiełniczego, bądź prywatne czy spółdzielcze przedsiębiorstwa. Podwyżka cen tych usług, są one rozmaite, zarówno szewskie, jak krawieckie, fryzjerskie itp. nie może w żadnym wypadku przekraczać 30 proc. dotychczas pobieranych opłat.

W tej niedwuznacznej, z ogólną stabilizacją cen, z szeroką podwyżką plac pracowników, kryje się wyraźna tendencja władz Polski Ludowej do wyrównania rzemieślnikom różnic w ich budżetach, wywołanych z podwyżki i stabilizacji cen, przy jednoczesnym zdecydowanym przeciwdziałaniu się ewentualnym próbom nieuczciwych i spekulacyjnych jednostek, próbom podbijania cen na drodze fałszywych zniżek, podwyżek, powiększania kosztów, i zaniżających cenę usług, co plac pracowników, granicy. Nieustannie bowiem mogą znaleźć się tacy, którzy będą zrzekać zniżek, któreby chcieli wykorzystywać chwilę obecna dla zdobycia nieuczciwych i nieuczciwych zarobków w celu wyzyskiwania się, w zakresie swojej działalności, służącym i mającym na celu zniechęcenie do usług, które Rząd Polski Rzeczypospolitej Ludowej.

Dotychczas takich elementów winna być zlikwidowana w zdecydowany sposób przez władze, w oparciu o decyzję i wyjaśnienia władz.

POLSKA LUDOWA od początku swego istnienia, dając wyraz woli uzdrowienia i wzmożenia polskiego rzemiosła.

Dotychczas przedmiotowe przez kapitalistyczny rząd sanacyjny Polski, nekane kryzysami i ruinowanymi przez wielkie przemysłowców i liczebny rozwój przemysłu, wzrastających pracy i wysoki poziom życia rzemieślników.

Z biegiem lat i w kierunku pogłębia się i rozwoju rewolucyjnej przeobrażenia naszego kraju, rzemiosło, coraz intensywniej się dochodzące na pracę mechaniczną, nowoczesną — zaczęło wkraczać w nową fazę swego rozwoju w nowych formach, harmonizujących z ogólnym tokiem przeobrażeń kraju, zmierzających do socjalizmu.

Szeroki rozwój sił społecznych, społecznych wszelkiego typu, cechuje ten nowy okres, w którym przedmiotowe, zrealizowane i liczebny rozwój przemysłu, wzrastających pracy i wysoki poziom życia rzemieślników.

PODWOJNA CEN na usługi rzemieślnicze, które spekulacjami zamyślone, nieuczciwych elementów, sta nowi również nową fazę swego rozwoju, wzrastających ze strony państwa, dla wzrastających zarówno spółdzielczych, jak i prywatnych.

Wyraźne ograniczenie, wyraźne wskazanie dopuszczalnych podwyżek, jest jednocześnie wyrazem troski państwa o interesy klientów rzemieślniczych, przeciwdziałanie, rekrutacji się przeciw z szeregowi klasy robotniczej, pracującego obywatela i inteligencji, przeciwdziałanie, troski, charakteru, przeludek wszelkie porządku, wady ludowej.

CGT wzywa Francuzów do wzmożenia walki o zwolnienie Le Leape'a

PARYŻ Jak już donosiliśmy, paryżski CGT, Olszowski, odrzucał wniosek o wypuszczenie na wolność sekretarza generalnego Francuskiej Konfederacji Pracy (CGT) Le Leape'a i czterech przywódców Związku Młodzieży Republikańskiej, jak również sekretarza Marokkańskiej Partii Komunistycznej Ali Yata.

CGT wzywa wszystkie organizacje, działaczy robotniczych i wszystkich ludzi pracy do wzmożenia wspólnej akcji o zwolnienie aresztowanych.

Jak donosi „Humanité”, akcja mas pracujących przeciwko wyzyskowi Le Leape'a i jego towarzyszy oraz przeciwko próbom pozbawienia nieuczciwych parlamentarzystów deputowanych komunistycznych trwa z nieustającą siłą.

Kryzys układów wojennych pogłębia się

Wśród mieszczaństwa francuskiego mówią o zerwaniu z polityką wojenną USA

PARYŻ (obs. wł.)

KRYZYS planów „armii europejskiej” pogłębia się. Jak kruche były, i nadal są, podstawy tych planów do wrodoj okoliczności, że kryzys wywołany został bładem w treści i bardzo mistylnym oświadczeniem nowego premiera Francji, René Mayera o nieokreślonych bliżej zamiarach zgłoszenia projektu rewizji układów wojennych o „armii europejskiej”.

ZMĘCZONA amerykańska „zimna wojna” opinia publiczna na zachodzie chwyciła się tej bańki mydlanej nierzeczywistości, że kryzys ratunkowy przed skutkami banki bońsko — paryskich układów wojennych.

NIEBEZPIECZYSTWO HITLERYZMU

KOMENTARZ zachodni, nie zgodnie stwierdza, że wypowiedź René Mayera nłwe czy samą zasadę „armii europejskiej” i że nowa pertraktacja, mające na celu nowelizację traktatu, wywoła młnłw lub bardziej zamaskowane sprzeczności interesów u pozostających partnerów „europejskiej wspólnoty obronnej”, zwłaszcza między Francją a Niemcami. Komentatorzy nie kryją, że walka o kłótnię ról w Europie zachodniej, do której zupiera (za pomocą amerykańskiej) imperializm niemiecki, wróży nowe komplikacje.

Komentatorzy nie wątpią, że ewentualnie zmierzono iść do „armii europejskiej”, jeżeli w ogóle zostanie ratyfikowany, to z dużym opóźnieniem.

Powódź odwetowych i militarystycznych wydawnictw zalewa Trizonię

BERLIN. **DEMOKRATYCZNA** prasa niemiecka podkreśla, że reżim Adenauera, czyniąc intensywnie przygotowania do wskrzeszenia agresywnego Wehrmachtu, grabia w tym kierunku opinie Niemiec zachodnich, wykorzystując do tego celu przede wszystkim prasę i radio.

Na rynku księgarskim ukazują się niemal co dzień „pamiętniki” generałów hitlerowskich, monografia opisująca „bohaterstwo” oficera i żołnierza hitlerowskiego. Wehrmachtu o różnym powieści z czasów drugiej wojny światowej. M. in. ukazała się książka b. hitlerowskiego marszałka von Kleista, dwie książki generała Gudera, książki generałów Dietla, Rendulika, Teske i b. adiutanta Hitlera — Hoberga.

Jedno z wydawnictw opublikowało dwutomowe „Dzieło”, pt. „Druga wojna światowa”. W Niemczech zachodnich ukazują się również olbrzymie ilości dzienników i czasopism wojennych, a m. in. „Die deutsche Soldaten Zeitung” (Organ Związku żołnierzy niemieckich), czasopismo wojskowo-teoretyczne „Wehrwissenschaftliche Rundschau”, „Der Stahlhelm”, — biuletyn b. hitlerowskich skoczaków spadochronowych „Die grünen Teufel” oraz biuletyn informacyjny SS-owców „Viking Ruf” i wiele innych. Na łamach tych pism, a zwłaszcza w „Die Deutsche Soldaten Zeitung”, generalowie hitlerowskiego rozpływają się bezczelnie na temat „niemieckiej przestępstwa życiowej” i żądają rehabilitacji zbrodniarzy wojennych. Domagają się odwoły Wehrmachtu, militaryści niemieckiej deklarują swą wrołość wobec Adenauera i mówią mu swe poparcie.

JÓZEF KOSIAK i **Czesław Stodziez** ze Szczecina przejadą 1.500 km na zaoszczędzonym paliwie

KIEROWCĄ samochodówi **JÓZEF KOSIAK** i **Czesław STODZIEZ** obsługujący 3-tonowy samochód ciężarowy „GMC” nr rej. A-72326 zameldowali o wykonaniu swojego długofalowego zobowiązania. W IV kwartale ub. roku zaoszczędzili 490 litrów benzyny i 59 litrów oleju silnikowego. Dzięki temu przejadą na swym samochodzie dodatkowo 1.500 km na zaoszczędzonym paliwie.

Realizując uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Realizacja uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Realizacja uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Realizacja uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Realizacja uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Realizacja uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Realizacja uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Realizacja uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Realizacja uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Realizacja uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Realizacja uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Realizacja uchwale Prezydium Radu z dnia 2 stycznia 53 r. my kierowcy samochodów winniśmy jeszcze większą opiekę otyczną, w celu podniesienia ich zdolności przewozowej oraz racjonalnej gospodarki paliwem.

Wieś szczecińska nie zawiedzie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Pow. Zakładu Mleczarskiego posiadających w swym rejonie 18 złewni np. dzienna dostawa mleka wzrosła o około 700 litrów w porównaniu z ilością dostarczaną w ostatnich dniach grudnia ub. r. Do złewni w naszym Przybiernowie chłopi: gromad Brzozowo, Zabiezewo i Przybiernów dostarczyli w dniu 8 m. ogółem 646 litrów, podczas gdy w dniu 31 grudnia ub. r. tylko 369 litrów. Dostawa mleka z gminy Łęcznica wzrosła w dniach od 1 do 8 stycznia z 82 do 232 litrów, zaś z gminy Zarzawo — o 200 litrów.

Wielu chłopów, chcąc zapewnić miastom dostateczną dostawę mleka i masła, sprzedają pastwisko o wielokrotnie niższej planie obowiązkowej dostaw. I tak Jan KOZIEŃSKI z Przybiernowa, którego plan dostaw na styczeń wynosił 200 litrów, do dnia 10 m. dostarczył już 167 litrów i oświadczył, że po wykonaniu obowiązków, dostarczać będzie nadal. Podobnie i członkowie spółdzielni produkcyjnej w Zabiezewie dostarczą poważnie więcej mleka: St. Gromaszewski np. który zgodnie z planem dostarczyć miał 500 litrów — w ciągu 8 dni dostarczył już 130 litrów, a Jan Dąbicki — 76 litrów.

„Nie zawiedzie robotników” — mówi Gromaszewski — i do starych tył mleka, by wywar było wszystkim i aby nie musieli płacić stonach cen różnym spekulantom i kombinacjom.”

W **STACHACH** dalszych za kładów pracy a także na budowlach w całym kraju robotnicy odwołują jednogłośnie do wydziału wojewódzkiego na podstawie Uchwały Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br.

Wysokie sumy dodatku wyrównawczego, otrzymywane przez robotników przy dających pod względem wydatków, wskazują całym zalogom, że wykorzystanie szerokiej możliwości zwiększenia stopy życiowej założy obecnie — po zadaniu potężnego ciosu spekulantom — przede wszystkim do wkładu pracy każdego człowieka pracy.

W **HUCIE „SZCZECIN”**

SAPRAWIE przebiega w płata dodatku wyrównawczego w hucie „Szczecin”. Produkcja robotniczy otrzymała wysokie wyrównanie. Tak np. wielkopłoty — Zafatasko — 340 zł.

Widząc, że pracownicy, którzy w grudniu mieli wyższą wydajność pracy otrzymali też wyższy dodatek, ludowcy z r. Pełniłki, Wojtkowiak i Woźniak oraz rymarz Górecki postanowili wykonać dwie czynności — spuszczenie surowki do form i ładowanie jej na wagony. Zwołali oni w ten sposób 2 pracowników do innej pracy, gdzie odezwali się niedobór sił robotniczych i stworzyli sobie możliwość zwiększenia zarobków.

Stanisław Sztyłowski

Fraszki

PO UCHWALE RZĄDU
Z DNIA 3 STYCZNIA 1953 R.

Na łatwych zarobkach postawiona kropka w postaci nagrobka:

NAGROBEK SPEKULANTA

Przechodni, tu leży ten, co żył z różnicy cen. A że regulacji cen nie mógł przeżyć, musi tu leżeć.

NAGROBEK KUŁAKA

Oto ten, co pasał swe bydło chlebem, a nie chce się wierzyc. Ze teraz nie może, życie mu zbrzydło i martwym bykiem tu leży.

ŚWIĘTO ALBANII

11 STYCZNIA 1946 roku albańskie zgromadzenie ustawodawcze proklamowało republikę ludową. Tym aktem prawnym określona została raz na zawsze władza i ustroj, które dla mas pracujących Albanii były symbolem ucisku i nędzy: monarchia. Utworzenie republiki było tylko prawnym uwiecznieniem i podsumowaniem zwycięstwa, jakie lud albański, wspomagany przez Armię Radziecką, odniósł nad wrogiem, nad faszystowsko — hitlerowskim okupantem i nad albańskim feudalizmem gniebiącym ludność nie mniej od obcego najeźdźcy. Pierwszy raz w swej historii naród albański zdobył wolność, tak bardzo uciążliwą



KOMPROMITUJĄCA PROPAGANDA

42 ROBOTNIKÓW duńskich zaproszono do Stanów Zjednoczonych, by za pomocą ich „produkcji metodami amerykańskiej produkcji przemysłowej” i przekonali do „amerykańskiego stylu życia”.

I oto jak się ta propaganda ekspedycja skończyła!

Już w kilka miesięcy po przyjeździe Duńczyków do Ameryki poczęły napływać do ich rodzin z Danii listy ze skargami na okropne warunki zakwaterowania, na niskie zarobki, wysokie podatki i — zaczęła wkradać się przemowa wej. W końcu Ameryka Wall Street do tego stopnia dokuczała robotnikom duńskim, że wszyscy zaczęli odesłania ich do Danii. Wówczas rząd duński (nie amerykański), pragnąc ratować sytuację przed zupełną kompromitacją, wysygnął dla każdego z członków ekipy od 400 do 700 dolarów zapłaty w celu umożliwienia Duńczykom przetrwania tego eksperymentu.

Gdy wróścili do Danii rozłożyli im się języki. W wywiadach prasowych obnażył oni zakłamane propagandy amerykańskiej — w wysokiej stopie życiowej robotników amerykańskich — i rzekomo „produkcji” techniki amerykańskiego przemysłu, i to co bardzo żywo ubodło ich europejską kulturę: niski poziom kulturalny i zaiste reszaw intelektualnych tych Amerykanów, którzy nadają dziś ton w życiu USA.

i upragnioną, w walce, w której tak wiele przelało krwi. Dzięki nieocenionej, uszczęśliwiającej pomocy Związku Radzieckiego i innych krajów demokracji ludowej, dzięki wysiłkowi i usłudze ludu albańskiego — kierowanemu przez Partię Pracy z Enver Hoxdą na czele — Albania w ciągu kilku lat po wyzwoleniu, została najbardziej dotknięta śladami wiekowego zacofania kulturalnego i gospodarczego. Dymią dziś kominy wielkich fabryk kombinatów, pracują turbiny potężnej elektrowni wodnej pod Tirana, kanały nawadniające doprowadzają wilgotną wodę, która dotąd wcale rosła piony. W Albanii dziś dzieje się więcej, więcej, niż przed wojną 80 proc. mieszkańców było analfabetami.

PRZED kilku dniami gospodarz albański wkroczył w trzeci rok swej pierwszeli pociągów, planu, który z zafascynacją kraju rolę w tym kraju kraj rolniczo-przemysłowy.

Mala Albania ze względu na swe położenie geograficzne narazona jest nieustannie na prowokacje ze strony otaczających ją satelitów imperializmu — amerykańskiego: monarchia — faszystowskiej Grecji, stonarzalizowanych Włoch, tatarskiej Jugosławii. Postępy, jakie czyni na drodze do socjalizmu, są solą w oku jej wrogów. Dynerska, spiegiestwo, sobotaj, incydenty graniczne — oto środki, jakimi próbuje podnieść i wciągnąć Albania, w swych kontrrewolucyjnych planach, zmierzających do utworzenia znowu z Albanii półkolonii imperializmu. Ale, choć otoczona przez wroga, Albania nie jest dziełem osamotnioną. Stoi pod potężnym obciążeniem i demokracji, którego Albania jest jednym z ważnych ogniw w łańcuchu krajów tego obozu — dla dalszego pancerza jej niepodległości, wolności i wzrastającego dobrobytu.

W dniu uroczystej rocznicy proklamowania republiki ludowej naród polski dla narodowi albańskiemu najszersze życzenia dalszych opoynych sukcesów na wspólnej naszej drodze.

Młodość i świeżość

wieje ze sceny podczas koncertu zespołu

„Mazowsze”

- pisze dziennik

„Trud”

MOSKWA. Dziennik „Trud” zamieścił w numerze z dnia 10 m. artykuł G. Polanowskiego o występie zespołu pieśni i tańca „Mazowsze” w Moskwie.

— Siła młodości, świeżość młodości, rockująca talentów — pisze Polanowski — wieje ze sceny podczas koncertów polskiego zespołu „Mazowsze”.

W promiennym obrazie artystycznym stał przed widzem i słuchaczem Polska wyzwolona, kraj demokracji ludowej, kraj bractwa kultury słowiańskiej, kraj, gdzie talenty ludowe są pielęgnowane i poszerzane.

W okresie półtora roku, który upłynął od pierwszego występu zespołu w Moskwie, znowelizował on jeszcze bardziej, w cudownej swoistej formie narodowej, umiunęjąc bogactwo z treści sztuki ludowej.

Cenne jest to, że zespół równoległe w starszym folklorze w pieśniach i tańcach, w pieśniach nowo, wznawiając wielkie przemiany, które dokonują się w Polsce demokratycznej.

Koncert zespołu „Mazowsze” — kończy swój artykuł Polanowski — był wymownym przejawem pogłębiającej się przyjaźni narodów ZSRR i Polski.

Prof. JÓZEF RUTKOWSKI

Kierownik Katedry Ekonomii Politycznej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Szczecinie

SŁUSZNI I NIEZBĘDNE POSUNĘCIE



CENTRALNE ogrzewanie
Nie jest wyjątkiem tak bardzo świeżej daty jak sobie wyobraża p. St. B. ze Szczecina, który zażył sobie odkaś do siebie korzystając z niego. Znamy on już był w starożytnym Rzymie jakkolwiek w innej postaci. Stosowano go w rzymskich łazienkach publicznych i w willach bogaczy, opalając je rozgrzanym powietrzem, rozpraszającym kanałami pod kamieniami posadkami. Inny sposób polegał na włączaniu takiego powietrza specjalnymi otworami do poszczególnych pomieszczeń. Ponieważ urządzenie takiego centralnego ogrzewania było kosztowne, nosiło ono zwłoka w pomieszczeniu i pojawiło się po nowym dopiero około 1820 roku.

POWSTAŁ spór między naszym czytelnikiem p. Witoldem Dąbrowskim a jego kolegą z biura na temat „co to są rodniki”. Aby go ostatecznie rozstrzygnąć, p. Witold odwołał się do wszechwiedzącego „Panoramika”.
Sprawa jest zupełnie prosta. Rodniki są bowiem zwykłymi winogronami zwanymi w odpowiednim czasie i odpowiednio suszonymi. P. Witold podeszczał, że tak właśnie jest, gdyż pyta się, czy rodniki wytworzone są z specjalnego gatunku winogron. Za sadnicę nie, każde winogro na dala po wysuszeniu ma być rodnikiem. Jednakże światło dostawcy rodników mała swoje winogrona w winnicy, gdzie rosła winogrona kłosa słodkie winne kruche wy. Rodniki z nich wychodzące są też bardzo słodkie i wyborne w smaku. Jednakże takie kłosa, jak np. Włochy na swój wewnętrzny użytek suszą rodniki używając każdego gatunku winogron. Okazuje się, że rodniki przydane to zresztą zupełnie przydatne na płaszcach płonących lub nawet wzrost na ulicy w prochu i kurzu. Najlepiej dowodem tego, że rodniki są sobie powszechnie uznane i są rzekomo podniebnie, jest znane przysłowio, że jest tak dobre lub tak rzadkie „jak rodnik w cieście”...

UCHWAŁA Rządu z 3 stycznia br. o reformie cen i plac jest bezwarunkowo słuszną i niezbędną posunięciem naszego Rządu Ludowego, dokonanym w interesie całego społeczeństwa.

Wydanie tej uchwały stało się nieuchronną koniecznością w obecnym okresie budownictwa socjalizmu w naszym kraju. Spowodowana ona została koniecznością przezwyciężenia trudności, które są trudnościemi wzrostu naszego gospodarki, a skutki tej w wydającym stopniu przyczyniły się do ich usunięcia.

Montaż wielkiego dźwigu na budowie osiedla Ochota

NA BUDOWIE osiedla mieszkaniowego na Ochocie zalogo wznosi mury kilkunastu dalszych bloków, które, jak przewiduje się, oddane będą do użytku w pierwszej połowie r. b.

Szczególnie intensywnie roboty trwają przy budowie wielkich 7 i 8-kondygnacyjnych domów wzdłuż ul. Grójeckiej. Aby prace na tym odcinku mogły przebiegać szybko i sprawnie, w tych dniach rozpoczęto montaż wielkiego dźwigu, który poruszać się będzie na szynach wzdłuż wznoszących się bloków mieszkalnych. Dźwиг ten oddany będzie do użytku w drugiej połowie b.m. i wówczas podawane będzie na wyższe piętra budowanych bloków cegły i zaprawę. Obecnie najbardziej zaawansowane są prace przy budowie 7-kondygnacyjnego bloku nr 20.

Na budowie pozostałych bloków osiedla Ochota, z których kilkanaście objętych jest systemem potokowym, brygady murarzy, betoniarzy, zbrojarzy i cieśli od pierwszych dni wysoko przekraczają normy.

Istniejąca w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu dysproporcja między szybkim rozwojem socjalistycznego przemysłu a niemałym w swoim czasie drobnotowarowym rolnictwem przerodziła się u nas w roku 1931 w zadanie i cel polityczny. Przemysł wykonujący swe plany z nadwyżką, podczas gdy na skutek czynników obiektywnych (pogoda) i subiektywnych (rozdrobnienie wsi, zaniechanie techniczne, przestarzałe metody uprawy) stał produkcyjnie w roku 1931 spół pod względem poziomu z rokiem 1930 był tylko o 4 proc. wyższy niż w roku 1931.

Wzrost produkcji przemysłu soc. o około 100 proc. w latach 1930-32, wzrost zatrudnienia w sektorze socjalistycznym w tym czasie o ponad 50 proc. stanu z roku 1931, wzrost funduszu plac o 50 proc., a równocześnie postępowanie w tym produkcyjnie przy wzroście spożycia wsi spowodowały brak towarów na rynku, powstanie wzrost cen na rynku i ogromny wzrost cen na rynku i ogromny wzrost cen na rynku. Faworyzowało to obniżanie realnych zarobków mas pracujących.

PRZECIWI SPECULACJI

PARTIA I RZĄD podjęły odpowiednie kroki, aby wykorzystać wszystkie możliwości rozwoju produkcji rolnej i zapewnienia ludności miast zaopatrzenie w produkty rolne, a przemysłowi niezbędne surowce pochodzenia rolniczego.

Rzecz dotyczy obowiązków hodowców, którzy nie tylko nie powinni na znaczące zyski w sytuacji na rynku i zahamowaniu spekulacji, ale i nie powinni jednak przeznaczać wszystkich trudności wynikających z niełatwymi warunkami na rynku, które w roku 1931 zaopatrzenie mas pracujących na podstawie systemu bonusowego było czasowo słuszną, jednak systemem cen (potrójny 1) ceny przysiadłoby honoraryjny i usług ulgowych, 2) ceny państwowe komercyjne i 3) ceny wolnorynkowe — spekulacyjne. Wobec tego, że spekulacyjne, które jest niekorzystne dla rolnictwa, którego działanie toruje sobie drogę z żelazną koniecznością.

Na różnych poziomach cen zerowali spekulanci, którzy stajęc niemię ceny państwowe i towarów w handlu społecznym, wykupując towary deficytowe, aby po cenach spekulacyjnych sprzedawać je na czarnym rynku. Z drugiej strony spekulanci wjeżdżający, przede wszystkim kulacy, wykorzystywali brak wielu towarów pochodzenia rolniczego i równocześnie spekulację.

Szerzenie się spekulacji godziło zarówno w interesy ludności pracującej miast jak i drobnej i średniego chłopstwa, podważało utrwalenie się spójni gospodarczej między miastem a wsią, utrudniało planowy rozwój naszej gospodarki.

Uchwała Rządu z 3. I. 33 r. zabezpiecza ludność pracującą miast jak i drobne i średnie chłopstwo przed wzrostem spekulacji w większych i mniejszych. Środki, które do tej pory przechowywane były przez spekulację, zostaną włączone w dzieło szybkiego rozwoju naszej gospodarki i kultury.

Obowiązkiem każdego obywatela pracy jest obecnie nie dawać elementom spekulacji żadnej możliwości do kontynuowania ich procederu życia kosztem mas pracujących.

UMOCNIENIE SPÓJNI GOSPODARCZEJ MIASTO — WIEŚ

UCHWAŁA, godząc przede wszystkim w spekulację, daje zabezpieczenie realnego poziomu PLAC przez zagwarantowanie stałego poziomu cen państwowych. Wzrost plac, dzięki wzrostowi wydajności pracy, pozwoli na podwyższenie poziomu życiowego mas pracujących.

Odpowiednie rezerwy towarowe w ręku państwa umożliwią regulację cen państwa na rynku, ograniczą to znaczenie elementy żywnościowe w gospodarce, umocni stosunki planowego oddziaływania państwa na terenie wsi, umocni spójnię gospodarczą między miastem a wsią.

Ustalenie odpowiednich proporcji między cenami towarów przemysłowych i rolnych zapobiegnie dotychczas szeroko rozpowszechnionemu „marnotrawstwu” w dągnięciu do znaczącego udziału w postępie cięzarów związanych z socjalistyczną industrializacją naszego kraju przeprowadzania w interesie całego społeczeństwa.

Obecnie ustalone ceny i zaniechanie ograniczeń w sprzedaży towarów rolnych, które dotychczas obowiązywały zainteresowania wsi w zakresie produkcji rolnej, spowoduje.

Pozwoli to na utrzymanie szybkiego tempa industrializacji, którego nie wolno nam zwalniać.

MOŻLIWOŚCI WZROSTU REALNYCH PLAC

DOKONANA równocześnie z regulacją cen podwyżką plac wyrownując podwyżkę cen. Reforma daje zabezpieczenie stałości plac realnych, zwiększa w sposób bodźce do wzrostu wydajności pracy i doskonałości procesów wytwarzania, co da pełniejsze wykorzystanie zdolności produkcyjnej przedsiębiorstw. Da się pełniej wykorzystać czynności zainteresowania materialnego, niezbędną na naszym etapie rozwoju, a dotychczas powściągnięty system bonusowy.

O ile podwyżka plac w poszczególnych wypadkach nie zawsze w pełni wyrownuje podwyżkę cen, to rozumienie faktu, że reforma stwarza realne możliwości szybkiego wzrostu poziomu plac realnych oraz faktu, że szybkie tempo budownictwa socjalizmu wymaga wzmocnienia czynnik mobilizujący do ofiarnej i jeszcze pracy.

Na bazie stałego i wzrostu stronnego wzrostu produkcji może wzrastać zaspokojenie materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa, co jest celem ustroju socjalistycznego. Zapewnienie maksymalnego zaopatrzenia stałe rosnących mas materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonałości produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki — jest podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu.

Przeprowadzona reforma da je rozszerzenie pola dla działań na podstawie prawa ekonomicznego i podporządkowanych mu innych praw ekonomicznych socjalizmu i przyspiesza nasz marsz do socjalizmu.

JÓZEF RUTKOWSKI

Rozmowa w 7-osobowej rodzinie
w której troje pracuje

Ojciec Olga i Jan

przynoszą dziś wypłatę i wyrównanie

Nasz rząd troszczy się o robotnika
— mówi matka Szewczukowa

SERGIUSZ jeszcze niczego nie oblicza — chyba w zadaniu szkolnym. Wpadł za mną do mieszkania rodziny Szewczuków przy ul. Reimonta, sianki odstawił i przysiadł się. Siedział ramię przy ramieniu i rozgrzewał się. Chodził po południu — przed południem odrabiał zadania i rozkoszował się śniadaniem, pierwszym śniadaniem w swoim ośmioletnim życiu. Bo Szewczukowie w maju ub. roku powrócili do kraju z Brazylii — a tam śniegu nie było.

WIELE jest „większych” rodzin w Szczecinie. U Szewczuków ojciec, Andrzej, pracuje w Bazie Remontowej, 19-letni Janek jest pomocnikiem elektryka, a 17-letnia Olga sennikową na Stoczni. Michał ma lat 11, Piotr już 13 — obaj, razem z najmłodszym Sergiuszem, chodzą do szkoły. Matka „jest w domu” — jak się to mówi. Trudno powiedzieć, że „nie pracuje”. W rodzinie pracy domowej nigdy nie ubywa.

Co — siedem osób w domu; troje zarabiających, matka i trzech uczących się. Czy wiele jest takich rodzin w naszym mieście?

Bardzo wiele.

I tak samo jak matka Szewczukowa, wiele innych też znalazło się w sytuacji, w której trzeba liczyć, obliczać. Wiadomo — ceny uregulowane, zarobki podwyższone, ale jak to gra jedno z drugim? Oto pytanie.

Szewczukowa dotąd jeszcze nie liczyła dokładnie. No, bo wiadomo co prawda, że ma i dzieci zarabiające więcej, ale ile — to się dopiero okaże, gdy położą pieniądze na stół.

Mydło kupiła wczoraj, cena bez zmian, a to w wielkiej rodzinie też znaczy. Jajka — też bez zmian.

„Na wszelki wypadek nie kupiłam kuku rzecy, których już tak zaraz nie potrzebuję. Wiem, że w sklepach, ale wole odłożyć, aż mi się przyczepi do domu zarobione pieniądze.”

A zresztą — mówi Szewczukowa — o co czego mam się obawiać? Przecież to nasze państwo i nasz Rząd, wiadomo, że z nich dają dla robotnika nie wystąpić.

Szewczukowie, może lepiej od innych, o tym wiedzą i potrafią to ocenić, choć dopiero od maja ub. roku są w Polsce. 16 lat byli w Brazylii — na emigracji.

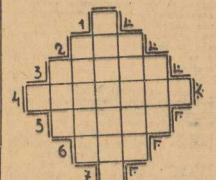
„Takiego mieszkania nigdy bym tam nie miała — podkreśla matka Szewczukowa — nie miałbym się tam roboty, by jak wyżyć. W Brazylii ceny komornicze, produktów żywnościowych i innych artykułów skakały w górę. Janek — na krawca się uczył, bez widoków — na dobre życie, dla tegoż — facchu się uczył na Stoczni. Olga w Brazylii robiła papierkowatoból (dla jaszczki zębami nimisłania mieszkanie), potem do Italii na naukę poszła. Jeszcze dopisali, że było do niej. Bożę, znaną przodownicą matką chrześcijańską pierwszego latu, wybudowanego w polskim Szczecinie...”

WSTOCHNI i w Bazie Remontowej — gdzie stary Szewczuk wiecieś na akordzie — wypłaty są dwa razy w miesiącu. Raz zaliczka, a po tem reszta. Dla ojciec i Olga i Janek przyniosła do domu pieniądze. Samego wyrównania (te 0,8 procenta, o których mówimy w uchwaleniu) będzie wszystkich troje razem ponad 420 złotych — a 25 stycznia wyplata już wg nowych, podwyższonych stawek. Dziś więc matka Szewczukowa będzie liczyła dokładnie, bo wie, co ma w ręce. I wyliczyłymi sobie, że braku w budżecie domowym nie będzie.

Natomiast może być w domu więcej pieniędzy — i tak jak już znamy rodzinę Szewczuków — napewno będzie. Olga i Jan pracują na dniówkach. Są dopiero po kursie, w stopniowo niskiej pracy. Ale u Janika na oddziale kolegi Bronisława Szczepińskiego, który już awansował o dwie grupy i jest pełnym elektrykiem, zarobki w grudniu (na stare stawki akordowe) grubo ponad 1.600 zł. Gdy Janek Szewczuk weź-

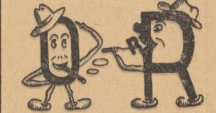
KONKURS NA 7 TYDZIEŃ

Krzyżówka



ZNACZENIE wyrazów: 1 — spółgłoska, 2 — wyraz z owocu 3 — nasa przetrzeczna, 4 — choroba dziecka, 5 — bieg konia (2 przypadki), 6 — owad, 7 — spółgłoska.

Rebus-figielek



Gdzie tu błąd?

Rozwiązania prosimy kierować do „Kuriera Wielkiego”, al. Wolności Pol. 29, „Konkurs raz na tydzień” do dnia 18 bm. Za prawidłowe rozwiązanie i redakcja przemasza drogą listowną 15 wartościowych książek.

Rozwiązanie konkursu z dnia 4 bm. „Pokoje” zostaną utrzymane jeśli narody będą bronić go do końca.”

Nagrody za konkurs z dnia 28 grudnia 1932 r. wysłano:

Władysław Gutowski, Nowogard, ul. Kasimiera Wielkiego 4, Teofil Elertowski, Szczecin, ul. Naruszeńska 18-4, Franciszek Nasłowski, ul. Żółkiewskiego 18-4, Irena Kowalska, ul. Ratajczaka 29-4, Jerzy Piewicki, ul. Janickiego 18-4, Henryk Bartosiewicz, ul. Ratajczaka 3-5, Sonia Frojnowicz, ul. Libelta 181-2, Wanda Szymandł, ul. Skłenskiego 18, Aldona Hildebrand, ul. Reymonta 36-1. Książki przesyłamy poście.

SUKCESY CZYTELNIKÓW

Dbać o miejsce pracy

ESTESMY pracownikami ekspedycji gazet szcześcińskich. Lokal nasz mieści się w gmachu Poczty awr. 2 — i przez cały czas naszej obecnej pracy nie jest ogrzany. Admistracja poczt tłumaczy nam, że centralne ogrzewanie jest w remoncie. A my zimą palce się trzęsą, jednak obliczenie gazet do ekspedycji musi być dokładne.

Mamy jeszcze w naszym lokalu piec kaflowy. Skoro nie ma jednak węgla, nie możemy w nich napalić. Interwencyjnymi już w Radzie Zakoładowej, ale jak dotąd bez skutku.

I dlatego zwracamy się o pomoc do naszej Redakcji, w przekonaniu, że Wasza interwencja pomoże...”

16 PODPISÓW

MOGA się zdarzyć zimą drobne awarie centralnego ogrzewania, ale czy REMONT urządzeń ogrzewających należy przeprowadzić zimą? Winni zaniedbania ze strony poczt, jako rozporządzającej lokalem, i ze strony RUCHU”, który nie dba (jak widać) o normalne warunki pracy dla ludzi, wykonujących terminowe czynności w godzinach nocnych, muszą w terminie jak najkrótszym za pomocą pracowników ekspedycji gazowej normalne warunki pracy.

Pochwała — za co?

ZAŁOGA „Starówki” otrzymała pochwałę za to, jakoby najwięcej zbierała makulatury. Trzeba zbierać okulary i pokazać odpowiednio „za” zbiorczą makulatury w porcie wielkie stopy papieru, które (przykryte niebem) gniją na deszczu i śniegu. Wagony są drobnicą są wykładowe papierem.

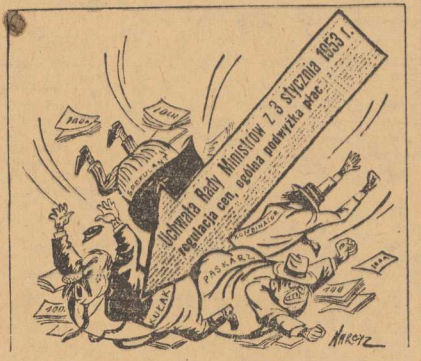
Wynikami naszymi należy papier zbierać i oddać do zbiórki cy. Owszem — zbiera się go, ale nie zabezpiecza. Gdy ostat-

nie zawieszono dwa i pół tysiąca kilogramów do zbiórki, to tylko 600 kg przyjęto, do reszta zgniła. Dobrych parę ton makulatury mogłyby uratować, gdyby obano porcie o to, by papier nie niszczył na pogodzie.”

W. KUNKIEWICZ

robotnik ze „Starówki”

NASZ czytelnik proponuje, by makulaturę wybraną z wagonów, powiazać na miejscu i zabezpieczyć przed wpływami deszczu i śniegu w szopie, która stoi na podwórku „u technicznego”. Makulatura, to cenny surowiec. Na pewno osoby, odpowiedzialne za jej zbiorczą w porcie, zbadały przyczyny niszczenia surowca i zabezpieczą go na przyszłość.



To — wyrok na spekulantów

Słyczeń
11
NIEDZIELA

DZIS:
Feliksa
JUTRO:
Czesława

PROGNOZA POGODY

DZIS chmurno, miejscami opady śniegu, temp. od minus 3 st. noce do 0 w dzień, wiatry p.m.w. od 2 do 4 m/s.



Maż i żona

O 7 RANO był dzwonek do drzwi.
— Kto tam? — Zapytała żona.



— Czy nie potrzebuję śniadania? — odezwał się głos ko biej.
— A po czemu? — spytała żona — po 15 zł.

— Dziekuję, nie kupię — odparła żona i zamknęła drzwi.

Minęła godzina, mąż wychodził do pracy. Gdy otworzył drzwi, spotkał się z tą samą kobietą, która trzymała w ręku pełną bankę śniadania.

— Czy nie potrzebuję śniadania? — zapytała kobieta.
— Po czemu? po 15 zł.

Pierwsza krzyżowa
W JEDNYM ze sklepów mięsnych odbył się wzajemny następujący dialog:
— Proszę o kilogram pierwszej krzyżowej.

— Moja kochana ja nie wiem, która to jest pierwsza krzyżowa, bo skąd mam wieść, kochana?

— O to właśnie chodzi, że teraz już najwyższy czas, aby ekspedientki były nie tylko uprzejme, ale również wiedziały, co to jest pierwsza krzyżowa, jak należy ją ukroić aby się nadawała albo na rosół, albo na pieczeń.

Rozumiemy jednak że nasze ekspedientki nie są przyzwyczajone do obsługi klienta według gustu i smaku. Przyzwyczajajmy je do obsługi klienta według zasady: 2-s, 1-a lub 4-s-1 (tp).

Perła
W APTECIE (róg Jagiellońskiej i Wojska Polskiego) wydaje lekarstwa sympatycznie brumetka, która do wszystkich klientów odnosi się zawsze uprzejmie i zadowolona z prawdziwie serdecznym uśmiechem. Ostatnio wyłożyła kupującemu — który zapomniał pieniądze — drobna sumę na zakup lekarstwa. Przyjemna pani zostaje po godzinach, by przyrzuciła medykamenty bardzo potrzebne. Pewnego razu sama odniosła lekarstwa do domu obłożonej chorej starszej pani. Nie znamy nazwiska brumetki z apteki. Znajdą ją natomiast wszyscy klienci. Oby takich „perł aptecznych” było coraz więcej.

Czy to krakowska czy szynkowa?
W SKLEPACH mięsnych panował wczoraj ruch. Polki zapelnione były towarami. Klienci kupowali słoninę, schab, żeberka, nóżki — było też wielu amatorów na kielbasę, której jest kilka gatunków: serdelowa, mortadela, krakowska. Ale klienci stawiali pytania:
— Jak rozróżnić gatunki kielbasy?

Kielbasa bowiem różnych gatunków i odpowiednio w różnym cenach nie ma ani bawarońską, ani nie różni się grubością, ani też nie jest w innym flaku. Ekspedient rozróżnił gatunki, bo wie jak łatwo przyrządzić i odpowiednio go posiegregować. Klient postawił pytanie: jednak rzetelność ekspedientki. Nie jest to wielkie przewinienie szczytnych zakładów mięsnych, które produkują te gatunki, powinny one jednak bardziej zabezpieczyć klientów przed ewentualnymi pomysłami. Dlatego też trzeba produkować kielbasę zalegającą od gatunku bądź w innych (flakach), bądź też o różnej grubości.

Niedzielne imprezy sportowe
Godz. 10 — Hala Sportowa przy ul. Narutowicza — mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo klasy wydzielonej Gwardii — Kolejarz.

Godz. 10 — Park Kasprzowska — zawody narciarskie ZS „Kolejarz” — bieg płaski na 12 km.

Godz. 11 — Hala Sportowa przy ul. Narutowicza — mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo klasy powiatowej AZS (PAM) — Wiśniak.

Godz. 15 — Sala ZS Gwardii przy ul. Stolarskiej — czwartej startów męskiej — AZS — GWKS.

3.400 izb mieszkalnych odda DBOR ludziom pracy w 1953 r.

Szczecińskie Drzetowo pokryją nowe dachy a w śródmieściu Koszalina wyrosną piękne bloki

PLANY Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych w Szczecinie na rok 1953 idą w dwu kierunkach: budowy zupełnie nowych bloków i odbudowy zniszczonych mieszkań. W obu województwach szczecińskim i koszalińskim wybuduje się w tym roku około 3.400 nowych izb mieszkalnych dla swiata pracy, przy czym trzeba podkreślić, że kredyty inwestycyjne zostały znacznie podwyższone ze względu na to, że budynki zniszczone wymagają znacznie większego wkładu inwestycyjnego.



TEATR POLSKI — „Niespokojna starość” — godz. 19.15.
TEATR WSPÓLCEŚNY — „Ożenienie” — godz. 19.15, w poniedziałek nieczynne.

KINO
COLOSSEUM — „Drużyna” — prod. radz. — kolorowy g. 14, 16, 18 i 20 — w poniedziałek — g. 16, 18 i 20.
PORANEK — „Narzeczona z Turkmenii” — prod. radz. g. 10 i 12.

BALTYK — „Danka” — prod. bulg. g. 16, 18 i 20 — poniedziałek — g. 16, 18 i 20.
PORANEK — „Konstanty Zastanow” — prod. radz. g. 12 i 14.

MLODA GWARDIA — „Przekleństwo” — prod. FRD g. 12 i 14.
„Awantura na wsi” — prod. CSR g. 14 i 16 — poniedziałek — g. 16, 18 i 20.
PORANEK — „Zakazane piosenki” — prod. polskiej — g. 19.30 i 21.30.

PIONIER — „Czekaj na mnie” — prod. radz. g. 14, 16 i 18 — „Brunańska palenizna” — prod. FRD g. 12 i 14.
PORANEK — „Orzeł” — prod. dokumentalny g. 12.20.
„Czekaj na mnie” — prod. radz. g. 14, 16 i 18.

HUTNIK — „Stołeczn” — „Akcja B” — prod. franc. g. 18, 19 i 21 — poniedziałek — nieczynne. — Poranek — „Cyryl” — prod. radz. g. 12.20.

PRZYJAZN — „Dable” — „Wilhelm Tell” — prod. włoskiej — g. 15, 17 i 19.
„Córka marynarza” — prod. radz. g. 13 — poniedziałek — nieczynne.

IMAJ — „Zydowie” — „Bez adresu” — prod. franc. g. 18, 19 i 21 — „Ostatni etap” — prod. polskiej — g. 13 — poniedziałek — g. 17 i 19.

(Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okręgu Zarządu Kin w Szczecinie).

MUZEUW POMORZA ZACHODNIEGO — W czwartek, 10 stycznia, w sali klubowej, w godzinach 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00.

DZURY APTKI: nr. 1 — al. Wojska Pol. 48, nr. 8 — ul. Roosevelta 31.

Czy to krakowska czy szynkowa?
W SKLEPACH mięsnych panował wczoraj ruch. Polki zapelnione były towarami. Klienci kupowali słoninę, schab, żeberka, nóżki — było też wielu amatorów na kielbasę, której jest kilka gatunków: serdelowa, mortadela, krakowska. Ale klienci stawiali pytania:
— Jak rozróżnić gatunki kielbasy?

Kielbasa bowiem różnych gatunków i odpowiednio w różnym cenach nie ma ani bawarońską, ani nie różni się grubością, ani też nie jest w innym flaku. Ekspedient rozróżnił gatunki, bo wie jak łatwo przyrządzić i odpowiednio go posiegregować. Klient postawił pytanie: jednak rzetelność ekspedientki. Nie jest to wielkie przewinienie szczytnych zakładów mięsnych, które produkują te gatunki, powinny one jednak bardziej zabezpieczyć klientów przed ewentualnymi pomysłami. Dlatego też trzeba produkować kielbasę zalegającą od gatunku bądź w innych (flakach), bądź też o różnej grubości.

Niedzielne imprezy sportowe
Godz. 10 — Hala Sportowa przy ul. Narutowicza — mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo klasy wydzielonej Gwardii — Kolejarz.

Godz. 10 — Park Kasprzowska — zawody narciarskie ZS „Kolejarz” — bieg płaski na 12 km.

Godz. 11 — Hala Sportowa przy ul. Narutowicza — mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo klasy powiatowej AZS (PAM) — Wiśniak.

Godz. 15 — Sala ZS Gwardii przy ul. Stolarskiej — czwartej startów męskiej — AZS — GWKS.

Pierwszy film produkcji koreańskiej w „Młodej Gwardii”

W NAJBLIŻSZYCH dniach ukaze się na ekranie kina „Młoda Gwardia” pierwszy w Polsce film produkcji koreańskiej pt. „Chłopczy na pozycji” (Młoda Partyzantka).

13 bm. o godzinie 12 odbędzie się pokaz filmowy, na który zaprasza się przedstawicieli i mieszkańców władz, instytucji społecznych i kulturalnych — oświatowych.

Płyną listy z MHD do MPB... a sklep zamknięty

SIŁUSZNIE wytknął swego czasu „Kurier”, że remont sklepu MHD przy ul. Arkuskiej przedłuża się w nie skończoność. W międzyczasie wytyczono wstawione szafy — a mieszkańcy na próżno czekała na otwarcie bardzo potrzebnej w tej okolicy placówki. W związku z tym przedstawiciel MHD okazał nam pokusę o plik korespondencji, z której wynika, że to nie MHD zawinił, ale MPB — wykonawca robót. Pozostali jeszcze do wykonania zaledwie roboty malarskie, które wykonają może w kilka dni.

MHD posiada na składzie całkowicie gotowe już urządzenia nie wewnętrzne i przygotowane personel, tak że otwarcie placówki zależy wyłącznie od wykonawcy.

MPB prowadzi wiele robót. Przygotowujemy jednak do dokonania remontu sklepu przy ul. Arkuskiej dla się zakończyć w możliwie najkrótszym czasie. Okoliczni mieszkańcy czekają na to z niecierpliwością.

W OSRODKU szkolenia traktowane i w POM w Wolinie odbyły się egzaminy dla kierowców pojazdów mechanicznych. 160 osób otrzymało prawa jazdy III, II i I kategorii. (elch)

Towarów jest w magazynach pod dostatkiem

Kierownictwo sklepów winno dbać o ich właściwe rozprowadzenie

Ci, KTÓRZY w pierwszych dniach po wejściu na życie uchwały Rady Ministrów, ulegając nastrojom panikarskim, kupowali wielkie ilości tłuszczów, cukru, maki i chleba — już dziś żałują pochopnie wydanych pieniędzy, których brak stworzył olbrzymią lukę w budżecie domowym.

Zjawisko przebiegało na unormowane spożycie obserwujemy i w sklepach mięsnych. Co raz częściej zjawiają się „dekowi” klienci, którzy tylko tyle kupują ile potrzeba na obiad czy kolację dla ich rodzin. Zaopatrzanie sklepów w artykułami spożywczymi w pełni zaspokaja potrzeby naszego miasta.

Jeszcze tylko, w coraz rzadszych wypadkach szwankuje zaopatrzenie przedmioty. Stwierdzić to można nierównomiernością zaopatrzenia.

I TAK: gdy w sklepie PSS nr 62 na NIEUBIEZWEJNE znalazł się bogaty wybór towarów, już w sklepach PSS na GUMNIE CACH z asortymentem jest gorzej. Do sklepu PSS nr 91 w czwartek przywieziono chleb dopiero w południe i jeszcze w godzinach popołudniowych nie było masy. Sklep ten powinien być lepiej zaopatrzony zwłaszcza ze względu na to, że z powodu przewlekłego remanentu sklepu spożywczego na Jasnej zwiększyła się liczba kupujących.

W PODUCHACH w sklepie PSS 46 zabrakło octu, drożdży, kłosa nei kapusty i kaszy manny. Stwierdziliśmy ponadto wyjątkowo wykład i brud, który kierownictwo sklepu tłumaczyła nawaleniem pracy i chorobą dwu ekspedientek.

Kierownicy sklepów na przednich sklepach i sama dyrekcja PSS powinni stać się wrażliwymi na podobne braki, by mieszkańcy przedmioty nie potrzebowali.

Kierownicy sklepów na przednich sklepach i sama dyrekcja PSS powinni stać się wrażliwymi na podobne braki, by mieszkańcy przedmioty nie potrzebowali.

NOWINKI RYNKOWE

W CZORAJ na pl. Tobruckim panował spokojny ruch. Nowości nie następujące ceny: za kg masła 45 zł, 50 zł za ser 13 — 15 zł, śmietana 22 litr 13 — 14 zł, jajka 2 zł za sztukę.

Warzywa: cebula kosztowała 3 zł za kg, marchew 2,50 zł, buraki 3 zł, pietruszka 1 zł, seler 2 zł, kapusta włoska 3 zł, kapusta zwykła 2 zł, fasola 16 zł, grzech 3 zł, mak 15 zł, czosnek 3 zł, jarzyna 30 zł, jabolka 14 — 25 zł za kg.

Drobń piskali: za kurzy tusze 40 — 60 zł, kaczki 48 — 55 zł, gęsi 50 — 110 zł.

Mgr. inż. Antoni Bućkiewicz
Profesor Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
W zmarłym tracimy Drogiemu wszystkim Kolegom, wychowawcę młodzi i wybitnego organizatora naszej Uczelni.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.



Kacik RoziArgu

MAMY całą kolekcję rękawiczek damskich i męskich, skórzanych i wełnianych, zapiętych w takowych i zgubionych na ulicach miasta. W takowych nr 29 zostawiamy zamieszkania, karte miodunkowa i pokwitowanie Marii Ptaszkowskiej.

Do odbioru zgub — zgłaszając się w Redakcji pokój nr 13. (cm)

Mgr. inż. Antoni Bućkiewicz
Profesor Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
W zmarłym tracimy Drogiemu wszystkim Kolegom, wychowawcę młodzi i wybitnego organizatora naszej Uczelni.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Mgr. inż. Antoni Bućkiewicz
Profesor Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
W zmarłym tracimy Drogiemu wszystkim Kolegom, wychowawcę młodzi i wybitnego organizatora naszej Uczelni.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz



Mgr. inż. Antoni Bućkiewicz
Profesor Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
W zmarłym tracimy Drogiemu wszystkim Kolegom, wychowawcę młodzi i wybitnego organizatora naszej Uczelni.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

Kierownik Zakładu Obróbki Metali Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie.
Zmarły był założycielem i organizatorem Zakładu. Traćmy w nim troskliwego Opiekuna i wybitnego Kierownika.

PROFESOROWIE I ASYSTENCI
Dnia 6 stycznia 1953 r. zmarł Prof. Inż. Antoni Bućkiewicz

X-4-13508 zam. nr. 194 z 10.I. 88-25